



Fundacja Asymetriści. Program relokacji międzynarodowej uchodźców z Ukrainy i jej terytoriów tymczasowo okupowanych

(dokument wewnętrzny, do wiadomości adresatów, relacjonowanie jego treści publicznie bądź cytowanie tylko za zgodą fundacji Asymetriści)

Wprowadzenie. Dlaczego relokacja międzynarodowa?

Zespół fundacji Asymetriści zaangażowany jest w pomoc uchodźcom ukraińskim od rozpoczęcia inwazji rosyjskiej 24 lutego 2022 r. Już w marcu skupiliśmy się na relokacji międzynarodowej, bo doskonale wiemy, a rozwój sytuacji to potwierdził, że pomoc udzielana uchodźcom w Polsce jest niedostateczna.

O ile ubiegłej jesieni ok. 50% chciało zatrzymać w Polsce na dłużej, o tyle teraz robi to mniej niż 5%. Wynika to m.in z faktu, że nie ma u nas zasiłków dla uchodźców, a jedynym regularnym świadczeniem jest 500+ na każde dziecko. Tymczasem większość uchodźców stanowią osoby, które nie mogą pracować (dzieci, ucząca się młodzież, emeryci i osoby z niepełnosprawnościami, etc.), bądź samotni rodzice (w 95% kobiety), których nie stać, nawet gdyby podjęli pracę, na zapewnienie dzieciom opieki w tym czasie.

Stąd tzw. relokacja wtórna, czyli opuszczenie Polski przez ok. 400 tys. uchodźców w ciągu minionego roku. Pierwsza fala nastąpiła na początku br. z powodu wprowadzenia odpłatności za zakwaterowanie i wyżywienie, sięgającej za dobę po 120 dniach pobytu 40 zł i 60 zł po 180 dniach. Z opłat zwolnieni są: rodzice minimum trojga dzieci, emeryci i osoby z niepełnosprawnością.

Obecne zamykanie ośrodków pobytu długoterminowego w większych miastach powoduje wzrost liczby potrzebujących relokacji zagranicznej, napędzany zapowiedziami polityków o zakończeniu pomocy socjalnej, czyli w praktyce odebraniu 500+.

Dotychczasowe założenie polskiego rządu, że uchodźców należy jak najszybciej przymusowo „aktywizować” na rynku pracy, jest kompletnie oderwane od ich profilu socjologicznego. Ta polityka powoduje bezdomność i głód. Dosłownie.

Stąd nasze hasło: Relokacja! Do krajów, które zapewniają ludziom godne warunki życia.



Warszawa Wschodnia – największy w Polsce hub przesiadkowy dla uchodźców

Z oczywistych racji geograficznych Polska jest krajem, przez który przejeżdża znakomita większość ukraińskich uchodźców.

Do Warszawy dociera ich dziennie ok. 2 tysięcy (podążających z bądź do Ukrainy). Na dworcach de facto zlikwidowano wszelką pomoc, ograniczając się do udzielania „informacji”, na lotniskach nie ma żadnej. Ostatnim całodobowym punktem recepcyjnym pozostał ośrodek przy Dworcu Wschodnim, prowadzony przez Norwegian Refugee Council we współpracy z władzami Warszawy. Punkt ten oferuje także noclegi w pobliskim hostelu, gdzie 72 miejsca (maksymalnie na dwa tygodnie) wynajmuje fundacja Habitat for Humanity.

Problem w tym, że ośrodek ten nie zaspokaja podstawowych potrzeb uchodźców. Ani tych, którzy jadąc tranzytem muszą zatrzymać się w Warszawie na jakiś czas, ani tych, którzy chcą lub muszą zostać w Polsce na dłużej. Od lipca prawie do końca października br. nie było tam żadnych posiłków (przedtem działała całodobowa kantyna, wydająca zarejestrowanym trzy posiłki dziennie), obecnie gotowe porcje obiadowe wydawane są przede wszystkim w dniu przyjazdu, a więc osoby, które zostają w hostelu nie mają zagwarantowanego żadnego pożywienia. Zrezygnowano też z całodobowego punktu medycznego, niosącego pomoc podróżującym tranzytem, którzy nie wyrabiają sobie numeru PESEL ze statusem *ukr*, bez czego pomoc jest płatna. Zmniejszono też drastycznie (z 80 do mniej niż 30) liczbę miejsc noclegowych w samym ośrodku, co m.in. zmusza organizacje zajmujące się relokacją do szukania miejsc poza Warszawą, zwiększając koszty ich działania, a tym samym zmniejszając pulę środków na relokację. Zmniejszenie powierzchni ośrodka doprowadziło również do uniemożliwienia niesienia pomocy rzeczowej, od bardzo potrzebnych ubrań i obuwia, po wózki inwalidzkie czy dziecięce lub artykuły dla zwierząt.

Tymczasem ośrodek ten, dzięki wysiłkom Asymetrystów i NGO-sów zajmujących się relokacją, stał się największym w Polsce hubem przesiadkowym dla uchodźców ukraińskich. W tygodniu dociera tam minimum 6 ewakuacyjnych autobusów z terenów przyfrontowych i terytoriów okupowanych. Oznacza to 300 osób tygodniowo z samych autobusów, łącznie zaś w ciągu miesiąca przewija się ponad 2 tysiące. Byłoby ich pewnie o wiele więcej, gdyby nie brak informacji o ośrodku na innych dworcach.



Relokacja uchodźców podczas wojny w Ukrainie

Od ponad roku, po opadnięciu pierwszej wielkiej fali uchodźców (5 mln), żadne wielkie organizacje międzynarodowe (w rodzaju UE, UNHCR, IOM, UNICEF, Czerwony Krzyż) nie pomagają w relokacji międzynarodowej uchodźców. Muszą oni docierać do bezpiecznych krajów na własny koszt (istnieją rosyjskie firmy, które za 350 dolarów od osoby wywożą ludzi z terenów okupowanych i po prostu zostawiają na Dworcu Zachodnim w Warszawie). Część zaś korzysta z bezpłatnych transportów NGO-sów. Ostrożnie licząc, można przyjąć, że organizacje pozarządowe pomogły do tej pory ok. 250 tysiącom ofiar wojny.

Przodują w tym dwie największe fundacje: Rubikus (Niemcy), uratowała już ponad 70 tysięcy uchodźców oraz Helping to Leave (z Czech), dzięki której również uratowano kilkadziesiąt tysięcy osób. Z obiema współpracuje fundacja Asymetryści, wysyłając ludzi do krajów takich jak Norwegia, Finlandia, Dania czy Holandia we współpracy z tamtejszymi NGO-sami. Asymetryści niosą w Warszawie uchodźcom tę konieczną pomoc, której nie udziela im ani państwo, ani wielkie organizacje humanitarne. A robić to mogą m.in. dzięki temu, że od ponad roku współpracują z Ogólnopolskim Strajkiem Kobiet, który, dopóki sam otrzymywał środki na pomoc uchodźcom, umożliwiał w ogóle działania fundacji.

Rola fundacji Asymetryści

Nasza fundacja pozostaje (niestety) jedyną w Polsce organizacją specjalizującą się w wielokierunkowej relokacji międzynarodowej uchodźców z Ukrainy.

W naszej działalności wyróżniamy dwa podstawowe działy:

1. Pomoc w relokacji osobom znajdującym się na terenach okupowanych i w Ukrainie, które zgłaszają się do nas bezpośrednio via komunikatory internetowe. Zgłoszenia te przekazujemy do realizacji naszym partnerom działającym na danych obszarach i realizujemy potem wspólnie.

Pomoc osobom zgłaszającym się do relokacji już w Polsce, które nie mają już szans skorzystać z darmowego transportu zagranicznego naszych partnerów



– dla nich poszukujemy źródeł finansowania (jeśli nie możemy zapłacić sami) lub darmowego czy też najtańszego transportu do krajów, gdzie wedle naszej najlepszej wiedzy otrzymają najstosowniejszą dla nich opiekę.

Obsługa osób, które potrzebują czysto technicznej pomocy w zakupie biletów na dalszą podróż i kompetentnej informacji o warunkach w innych krajach.

2. Kompleksowa pomoc uchodźcom przybywającym do Polski transportami zorganizowanymi przez zaprzyjaźnione organizacje lub na własną rękę w celu dalszej relokacji:

Pracownicy/pracownice naszego działu relokacji w ośrodku przy Wschodniej zajmują się zakwaterowaniem uchodźców na czas, jaki muszą spędzić w Polsce. Podopieczni docierają na miejsce naszym transportem.

Fundacja Asymetriści odnajmuje jedyny w Warszawie samochód (bus z ośmioma miejscami pasażerskimi), który służy wyłącznie do pomocy uchodźcom. Dodatkowo wspomagamy się autami naszych pracowników i wolontariuszy. Pasażerów każdego autobusu ewakuacyjnego i każdego potrzebującego uchodźcę odwozimy tam, gdzie potrzebuje. Czy jest to miejsce zakwaterowania, czy urząd, ambasada, konsulat, szpital, czy też lotnisko lub dworzec, skąd wyrusza w dalszą podróż (dziennie mamy kilkudziesięciu pasażerów). Jest to szczególnie ważne w przypadku osób z niepełnosprawnościami, których odsetek w ciągu ostatniego półrocza przekroczył 10%. W razie potrzeby asystujemy uchodźcom na dworcach i lotniskach.

Dzięki udziałowi w sieci foodsharingu (odbiór niesprzedanych produktów z sieci piekarni), każdego dnia pozyskujemy kilkadziesiąt kilogramów jedzenia dla uchodźców, dla których nie ma żadnych innych możliwości zdobycia pożywienia.

Dzięki współpracy z fundacją Różowa Skrzyneczka, dbamy o zaspokojenie podstawowych potrzeb uchodźczyń w zakresie środków higienicznych

Pomagamy osobom z niepełnosprawnościami podczas oczekiwania na dalszą relokację (jako jedyna organizacja w Warszawie)

Zapewniamy jedzenie i artykuły dla zwierząt (dzięki współpracy z warszawskim oddziałem fundacji Viva), pomagamy znaleźć też opiekę weterynaryjną i załatwić formalności urzędowe (co 10 rodzina uchodźcza ma jakiegoś zwierzę).



W razie potrzeby kierujemy do zaprzyjaźnionej pomocy psychologicznej (OSK), załatwiamy wizyty lekarskie, recepty i wykup leków (jeśli mamy środki).

Zapewniamy pomoc prawną oraz dostęp do darmowych tłumaczeń przysięgłych dokumentów.

Prowadzimy infolinię pomocową i informacyjną.

O fundacji Asymetryści

To wszystko wykonuje zespół składający się obecnie z 10–12 osób, które od 5 miesięcy nie otrzymują już żadnego wynagrodzenia (dlatego część naszych pracowników, szczególnie uchodźców z Ukrainy i Białorusi, musiała znaleźć zatrudnienie w renomowanych organizacjach humanitarnych, które mają środki na wynagrodzenia).

W różny sposób, bo nie tylko przez relokację, pomogliśmy już ponad 10 tys. osób. Dane te nb. dotyczą tylko okresu od sierpnia 2022 roku, bo do lipca ubiegłego roku zespół pracował pod flagą innej fundacji.

Model funkcjonowania, profesjonalizm i zaangażowanie zespołu Asymetrystów gwarantują o wiele większą skuteczność niż w wielkich organizacjach, jesteśmy elastyczniejsi i natychmiast reagujemy na zmieniającą się sytuację. Nie stawiamy uchodźcom wymagań, które stanowiłyby pretekst do odmowy pomocy, tylko dostosowujemy pomoc do ich realnych potrzeb.

Do tego niezbędne nam są przede wszystkim:

- a) środki na wynagrodzenia dla zespołu 4–9 osób, które zapewniłyby każdemu 4,5–5 tys. zł netto, co stanowi obecnie wynagrodzenie na poziomie minimalnym w innych organizacjach,
- b) środki na kontynuację wynajmu busa dla uchodźców, obecnie udaje nam się to robić za niewiarygodnie niewielką jak na realia stołecznego rynku kwotę 4800 zł,
- c) wydatki na paliwo i transport rezerwowy, odpowiednio średnio: 3 tys. zł i 2 tys. zł,
- d) wobec kurczących się możliwości innych organizacji pozarządowych



i całkowitego braku pomocy ze strony instytucji formalnie odpowiedzialnych za relokację, bardzo potrzebna jest kwota 20 tys. zł miesięcznie na bilety lotnicze, autobusowe i kolejowe dla osób potrzebujących relokacji zagranicznej i krajowej (aby uchodźcy nie pozostawali w Warszawie bez środków do życia i możliwości dotarcia do miejsc, gdzie znaleźliśmy dla nich pomoc).

Jesteśmy zdeterminowani i otwarci na wszelkie formy współpracy. Naszym marzeniem jest zbudowanie i prowadzenie ośrodka specjalizującego się w relokacji zagranicznej uchodźców do czasu zakończenia wojny w Ukrainie i później, gdy mieszkańcy tego kraju będą wracać do siebie. Możemy i umiemy to zrobić, jednak niezbędne jest nam do tego wsparcie finansowe.

**Z poważaniem,
zespół fundacji Asymetryści**

Warszawa, 29 stycznia 2024 r.